

Koncert "Na kółkach"



Koncert organowy z cyklu koncertów plenerowych to nowa forma wyjścia z muzyką klasyczną do ludzi. Idea ta zrodziła się z kilku powodów.

Między innymi z powodu obecnie trwającego remontu grodkowskich organów oraz z chęci zobrazowania muzyką wartości historycznych i kulturalnych obiektów Grodkowa. Dlatego też w tym roku mieszkańcy mogli posłuchać improwizacji organowej granej na żywo do zmieniających się pływów wody grodkowskiej fontanny. Wiadomo, że w wielu znanych ośrodkach kulturalnych organizuje się swego rodzaju plenery związane z wodą, światłem i dźwiękiem jako realizacją wizji ujęcia artystycznego żywiołów.

Pomysł i wykonanie spodobały się zwłaszcza pluskającym się podczas upału dzieciom, które w rytm muzyki spontanicznie podjęły całkiem rytmiczny ruch choreograficzny wewnątrz fontanny. Mieszkańcy Grodkowa mogli też pociągnąć za sznury XIX-wiecznych gongów zegarowych wieży ratuszowej i dowolnie wybijać rytmy i dźwięki niezależnie od wskazywanej aktualnie godziny. Przedtem słuchacze zapoznali się z etapem prac remontowych grodkowskich organów w kościele parafialnym. Ochotnicy mogli zakalikować powietrze do organów, gdyż ten sposób zasilania instrumentu został przywrócony, aczkolwiek nadal na codzień będzie używana nowa, mocniejsza dmuchawa elektryczna. Marcin Lauzer, organizator koncertu, zaprezentował też różnice w brzmieniu organów elektronicznych i piszczalkowych. Obecnie na 30 głosów remontowanych jeden jest już czynny i wzbudził wśród publiczności duży aplauz. Zakres prac jest olbrzymi i największy od początku istnienia mechanizmów czyli od 1929 roku. Ponad rok temu rozebrano cały instrument i elementy wywieziono do warsztatu organmistrzowskiego nieopodal Prudnika. Remont nie obejmuje części ozdobnej a więc barokowego prospektu z 1671 roku, gdyż jest to oddzielny temat konserwatorski. Organy po odrestaurowaniu mechanizmów pneumatycznych, klawiatur, przelutowaniu i polakierowaniu 1741 piszczalek (większość schowana w szafie organowej przy tylnej ścianie kościoła) będą brzmieć bardzo przejmująco, o wiele subtelniej niż przed remontem, zyskają też głosy potężne, utracone podczas II wojny światowej. Przewiduje się inaugurację instrumentu na niedzielę 1 października o g.11.00. Wówczas przy organach zasiądzie wirtuoz słynnych organów katedry fromborskiej (gdzie są prezentacje) - Arkadiusz Popławski, który będzie grał też improwizacje do lubianych powszechnie pieśni (jak np "Barka"). Wówczas to będzie też miało miejsce poświęcenie instrumentu podczas sumy odpustowej św. Michała Archanioła z udziałem zaproszonych gości. Podczas inauguracyjnego koncertu wystąpią wspólnie przy brzmieniu organów cztery chóry: Grodkovia pod dyrekcją Małgorzaty Stokłosy, świętujący jubileusz 30-lecia działalności, Jasnogórski

Chór Mieszany, pod batutą Marcina Lauzera, grodkowianina, który to chór obchodzi 65-lecie istnienia oraz dwa chóry pod dyрекcją grodkowianina Pawła Ożgi: Stanislaum z Wrocławia i Veni Lumen z Borka Strzelińskiego. Nadto wystąpią hejnalisci jasnogórscy (grający przy odsłonięciu obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej) i skrzypkowie. Koncert będzie mógł się odbyć dzięki współpracy i mecenatowi Burmistrza Grodkowa Marka Antoniewicza, proboszcza parafii grodkowskiej księdza Arkadiusza Markowskiego, dyrektora Ośrodka Kultury i Rekreacji w Grodkowie Pawła Garncarza, nadto dzięki ofiarności grodkowian, firmy Agroas, pracownikom Urzędu Miasta Grodkowa, organmistrza Wiesława Jelenia.

Po odrestaurowaniu organy grodkowskie bez kompleksu będzie można udostępnić takim artystom jak organisci katedry oliwskiej i innych słynnych ośrodków. W planach jest też nagranie płyty z organami grodkowskimi jako forma dźwiękowej pocztówki - promocji miasta.

Tyle odnośnie planów na niedaleką przyszłość.

A wracając do relacji z koncertu "Na kółkach" warto dodać, iż po koncercie przy fontannie słuchacze udali się do Wojsławia na prezentację 250-letnich organów rokokowych.

Reasumując, na ziemi grodkowskiej istnieje wiele pereł kultury, które warto pokazywać i kultywować w sposób przystępny, ciekawy i niekonwencjonalny. Wówczas promocja tego regionu choćby poprzez media społecznościowe czy ogólniej sieć może nabrać swoistego tempa godnego na miarę miasta Józefa Elsnera.

Marcin Lauzer